

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOCZY
I WŁOSCIANSKI**

REDAKCJA
przy mu e interesantów
od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA
czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”
Odz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

**Redakcja i Administracja:
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121**

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	885-01
Sekretarz Redakcji	885-02
Redakcja miejska	885-06
Administracja Wydawnictwa	885-04
Kier. Wydawnictwa	885-05
Administracja Drukarni	885-03
Drukarnia	879-61

Z ołówkiem w ręku

I znów jesteśmy zmuszeni zająć się sprawą Niemiec. W ciągu ostatnich dni prasa angielska poświęciła jej bowiem sporo miejsca i to w sposób budzący nasze jak najwyższe zaniepokojenie.

Tym razem jest to głos „Daily Herald” organu czołowego Labour Party oraz poważne pismo „Manchester Guardian”, uważane za wyraz opinii angielskich kół przemysłowych. Pozornie zupełnie różne środowiska o rozbieżnych nawet interesach — lecz rzecz dziwna — ich dwugłos w sprawie niemieckiej nie wykazuje różnicy tonu. Cóż tam czytamy?

Oto „Manchester Guardian” życzliwie omawia problem niemiecki i zapytuje: dlaczego sprzymierzeni obawiają się, by Niemcy znów stali się państwem zdolnym do życia...

Oto „Daily Herald”: polityka w stosunku do Niemiec jest uwarunkowana względami finansowymi. Okupacja musi trwać i trzeba, by Niemcy opłaciły jej koszty, w przeciwnym razie trzeba by było z niej zrezygnować. Należy z Niemców wycisnąć 100 milionów funtów rocznie a nie może tego dać naród wygłodniały. Trzeba odbudować Niemcy ekonomicznie, by mogły uiszczać się ze swych zobowiązań.

Taka już widocznie jest natura pewnych ludzi, że ująwszy w rękę ołówek rachmistrza, zapominają, że dopiero co wypuścili z niej karabin. Obecny kurs zachodniego w stosunku do Niemców nie można nazwać inaczej, jak nawrotem choroby — bezwładu i zaniku woli pójścia cięższą, wymagającą więcej trudu, a nawet wyrzeczeń, drogą — ujarzmienia niemieckich mściwców pokoju. Droga najmniejszego oporu, droga ustępstw na rzecz zwyciężonych Niemców stała się na zachodzie namiętnością, który mimo powtarzanej, niezwykle bolesnej kuracji przez upust krwi, raz po raz powraca w nieosłabionym stopniu.

Za sprzyjanie odrodzeniu gospodarczemu Niemiec po pierwszej wojnie światowej odpłacili wdzięczni dłużnicy z nad Renu i Sprewy bombami na Londyn — jakie wyrazy wdzięczności dla angielskich swych opiekunów zaczęli produkować przemysł niemiecki, gdy państwa sojusznice uznają, że dług niemiecki wobec nich został pokryty i pieczęć kontrolna Aliantów zostanie zdjęta z bram niemieckich fabryk? Wiemy z gorzkiego doświadczenia, jak łatwo przechodzą Niemcy od fabrykacji prośb o ból głowy do wyrzutu cyklonu, od zabawek dziecięcych czy maszyn tkackich do śmiertelnych pocisków rakietowych. Pod tym względem Niemcy mają typowe „esprit mal tourne” — talent skierowany w złym kierunku.

Ktoś mógłby przypuszczać, że fanatyczni, romantyczni Polacy, którzy nigdy nie lubili i nie umieli rachować domagają się, by w sercu Europy na miejscu, gdzie „oniś kwitło germańskie mocarstwo”, powstała pustynia, lub w najlepszym razie jedno wielkie kartoflisko, z rzadka przetykane gdzieniegdzie, — zmieniliby psychikę niemiecką — ale zdajemy sobie sprawę, iż taki pomysł byłby wykonalny tylko dla Niemców — w stosunku do innych narodów.

Postulaty nasze idą w innym kierunku. Uważamy, że w osłabionej i wyniszczonej Europie nie mogą się odradzać szybciej, niż inne narody — zaborcze, wieczne niesyte choć nie głodne, od wieków wojownicze Niemcy. Do tego nie wolno dopuścić, gdyby to nawet miało kosztować angielskich bankierów wiele, wiele milionów funtów.

Nie mogą być najedzeni Niemcy, gdy dzieci polskie, francuskie, belgijskie, holenderskie, którym odbierali oni chleb przez długie lata okupacji, wciąż jeszcze wycieńczone i często niedojadające, nie mają siły przeciwstawić się chorobom. Nie powinno się pomagać Niemcom przy uruchamianiu warsztatów pracy, gdy robotnik polski, francuski, holenderski, belgijski, wciąż jeszcze stoi przed ruinami swych fabryk, hut i zatopionych kopalni. Nie wolno odbudowywać Berlina tak długo, jak w gruzach leży zniszczona przez Berlin Warszawę, Rotterdam i tysiące miast i miasteczek, sąsiadujących z Niemcami krajów. Tego wszystkiego robić nie wolno, bo jeśli się to uczyni, dzieci nasze zawsze pozostaną nienajedzone, fabryki nieczynne i nieodbudowane mury zniszczonych miast: najedzone dziecko niemieckie wyrośnie na silnego żołnierza, który zabijać będzie nasze dzieci, warkot motorów niemieckich zagłuszy nasze motory, a z odbudowanych miast niemieckich popłyną znów klucze bombowców na wszystkie strony świata.

Tak, dlatego właśnie obawiamy się, by Niemcy znów nie stały się państwem zdolnym do życia.

Wszystkie środki, które państwa sojusznice mają do dyspozycji, należy czym prędzej skierować, celem niesienia pomocy krajom, które zniszczył hitlerizm — państwom sąsiadującym z Niemcami i narażonym od wieków na agresję silniejszych od nich ekonomicznie Niemców.

I wtenczas dopiero, ujęta w potężne, masywne obwałowania, zabezpieczające przed ponowną powodzią, popłynie równym, uregulowanym nurtem niesforna niemiecka rzeka.

L. ZAJĄCZKOWSKA

Dziś wielka debata w sprawie Hiszpanii na Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN (PAP). Delegacja brytyjska na Radę Bezpieczeństwa otrzymała już instrukcje, jakie ma być stanowisko zajęte przez nią podczas rozprawiania na forum Rady sprawy Hiszpanii. W Brytanii, podobnie jak Stany Zjednoczone, popierać będzie przeprowadzenie wolnej dyskusji nad wnioskiem amb. Lange w sprawie rządu generała Franco.

Polska przedstawi na poparcie swego wniosku szereg dokumentów. W kołach miarodajnych przewidują, że wniosek polski zostanie poparty przez Francję, Meksyk oraz Związek Radziecki i być może Chiny i Australię.

NIEMIECKA

„STACJA DOŚWIADCZALNA”
LONDYN (SAP). Korespondent paryski pisma „Daily Worker” podaje wiadomość, uzyskaną z kół opozycji hiszpańskiej, że w Hiszpanii znajduje się ukryta zamaskowana wytwórnia energii atomowej.

Jest to podobno stacja doświadczalna, prowadzona przez naukowców niemieckich, mieszcząca się w wiosce Portualete, 8 klm. od Bilbao, położona na wśród nieprzystępnych skał i strzeżona przez specjalne oddziały policji. Mówiącej przeważnie po niemiecku. Ustawicznie przejeżdżają tamteży ciężarówki pod ochroną uzbrojonych konwojentów.

AMERYKANSKIE INTERESY W HISPANII

PARYŻ. „La Marseillaise” w artykule swego korespondenta. Yvers Farge, pi-

szcze m. in. „Dlaczego hitlerizm zwyciężony w Niemczech i we Włoszech triumfuje nadal na półwyspie Iberyjskim? Sporządźmy szybko i niekompletny bilans: W rękach 20-tych przemysłowców amerykańskich znajduje się 52% akcji hiszpańskich kolei żelaznych, między produkowaną przez „Rio Tinto Cy” — która służyła do zbrojenia Niemiec jest obecnie wysyłana do W. Brytanii, Agencja Amerykańska „The Uni’ed Press” jest współniczką frankistowskiej Agencji Prasowej EFF.

Przytoczyliśmy trzy przykłady, które w pewnym stopniu mogą wyjaśnić

bezkarność, jaką cieszy się Falanga i jej rząd.”

„L’Humanite” pod wymownym tytułem „Interes pozostaje interesem” podaje z Londynu:

„Znamienny jest ogromny wzrost eksportu angielskiego do frankistów Hiszpanii.

Wzrost tego eksportu ilustrują następujące dane: chem kalia — 157 354, w lutym, 58.156 w styczniu r. b.; wozy — w lutym 29.188, w styczniu 9.41 Wyroby z żelaza i stali: 66.650 w lutym, 20 230 w styczniu! Przyborów elektrycznych: 57.000 w lutym, 50.000 w styczniu roku bieżącego.”

Rozpaczliwy apel torturowanego ludu Hiszpanii

„Demokraci całego świata pomóżcie nam w walce o wolność”

Dziennik francuski „France Nouvelle”, opublikował list przebywającego w więzieniu, w Madrycie, działacza robotniczego. Ramona Viaz Fernandez. List ten jest świadectwem nieludzkiego terroru, panującego w więzieniach w Hiszpanii Ramon Viaz Fernandez pisze:

„15 listopada 1945 r., zostałem aresztowany w Madrycie. Inspektor przystąpił do badania Kiedy odmówiłem odpowiedzi, rozkazał policjantom „nauczyć mnie rozumu”. Bito mnie 3 godziny bez przerwy. Kiedy straciłem przytomność, wtrącono mnie do pojedynczej celi. Tej samej nocy przyszedł do mnie inspektor w towarzystwie 10 strażników. Kiedy i tym razem odmówiłem zeznań, zaprowadzono mnie do celi tortur. Rozbrano mnie do naga i długo bito pasami codziennie przez cały tydzień.

Postanowiłem popełnić samobójstwo. Ze sprzączki od paska zrobiłem sobie coś w rodzaju lancetu, ażeby przeciąć sobie żyły.

Wezszym rankiem zrobiłem pierwsze nacięcie. Zamoczyłem palec we krwi i napisałem na ścianach celi: „Popelnilem samobójstwo nie ze strachu przed terrorem, lecz żeby nie być obiektem sadyzmu moich katów. Niech żyje Republika!”

Kiedy dokonałem drugiego nacięcia, strażnik otworzył drzwi mojej celi. Zaprowadzono mnie do naczelnika więzienia. Ten chciał mnie zmusić do podpisania dokumentu, że dłatego zamierzam popełnić samobójstwo, gdyż uznałem całą wagę swoich przestępstw.

Odmówiłem z miejsca. Ten groził mi natychmiastową śmiercią, krzyczał, pienił się. Następnego dnia odesłano mnie do więzienia w Madrycie, gdzie przebywam do dziś, w absolutnej izolacji. Towarzysze z wolności ułtawili mi przesłanie tego listu. Korzystam z tej okazji, by wygłosić apel: Demokraci całego świata, pomóżcie nam w walce o wolność!”

Demokracja polityczna przekształca się w społeczną

Deklaracja Praw Człowieka uchwalona przez Konstytuante francuską

PARYŻ (SAP). Zgromadzenie któremu naród francuski powierzył opracowanie nowej Konstytucji zakończyło swe prace nad nową Deklaracją Praw Człowieka. Wstęp do niej brzmi:

Po zwycięstwie odniesionym przez ludy wolne nad ustrojami, które skrwawiły cały świat, lud francuski, wierny zasadom roku 1789 — Karty swego wyzwolenia — głosi ponownie, że każda jednostka ludzka posiada prawa nieodzienne i święte, których żadna ustawa nie może przekreślić, — i postanawia, jak w latach 1793, 1795 i 1848 wypisać je na czele swojej Konstytucji.

Republika gwarantuje następujące prawa wszystkim osobom, żyjącym w Związku Francuskim (podajemy najistotniejsze):

Art. 1. Wszyscy ludzie rodzą się i zostają wolni przed prawem. Prawo gwarantuje kobiecie, we wszystkich dziedzinach, prawa równe prawom mężczyzny.

Art. 2. Zasada suwerenności spoczywa tylko w ludzie. Żadne ciało, żadna jednostka nie może wykonywać władzy, jeśli nie otrzymała jej od ludu. Prawo jest wyrazem woli narodu. Ta wola wyraża się przez przedstawicieli wybranych przez lud.

Art. 3. Wolność jest to zdolność robienia tego wszystkiego, co nie narusza praw osób innych. Warunkiem korzystania z wolności są określone prawem. Nikt nie może być zmuszonym do robienia tego, czego prawo nie nakazuje.”

Art. 21 głosi: „Gdy rząd łamie

wolność i prawa gwarantowane przez konstytucję — opór we wszystkich postaciach jest najświętszym prawem i najbardziej kategorycznym obowiązkiem.”

Art. 22. „Każda jednostka ludzka posiada w stosunku do społeczeństwa prawa, które gwarantują jego osobie

pełny rozwój fizyczny, intelektualny i moralny.”

Głosowanie 5 maja (referendum) niewątpliwie zatwierdzi powyższe zasady, umieszczając je w szeregu najważniejszych zdobyczy ludu francuskiego.

Założenie zatargu irańskiego

Rząd Iranu wycofuje swój wniosek z Rady Bezpieczeństwa

LONDYN PAP. — Premier irański Ghawam es Sultaneh oświadczył, że dzięki podpisaniu umowy radziecko - irańskiej, sytuacja w Iranie uległa zupełnej zmianie. Większa część wojsk radzieckich opuściła już Iran, a ambasador radziecki zapewnił rząd irański, iż ewakuacja Czerwonej Armii będzie zakończona dnia 6 maja.

TEHERAN (SAP). — Książę Firuz, rzecznik rządu Iranu, oświadczył, że perski ambasador w Stanach Zjednoczonych, Hussein Ala otrzymał polecenie natychmiastowego wycofania sprawy perskiej z programu obrad Rady Bezpieczeństwa.

Poprzedniego dnia ambasador radziecki Sadikow dwukrotnie odbył dłuższą konferencję z premierem Quavam es Sultaneh.

1 Maja we Francji

PPS w jednym szeregu z towarzyszami francuskimi

PARYŻ (SAP). W poszczególnych ośrodkach północnej Francji odbyły się konferencje miejscowych działaczy PPS z udziałem przedstawicieli Zarządu Gł. Sekcji PPS na Francję. Konferencje te zakończono odbyciem masowego zgromadzenia PPS w Berle z udziałem delegatów SFIO, w osobie

sekretarza polit. SFIO na Okręg pñ. Na wieczornej konferencji przedstawicieli PPS z delegatami SFIO omówiono sprawy współpracy w wspólnego wystąpienia w dn. 1. 5. 46 r. Postanowiono na wspólną manifestację zaprosić Komunistyczną Partię Francji i PPR.

Konferencja przedstawicieli PPS z socjalistami francuskimi

PARYŻ (SAP). Generalny sekretarz SFIO tow. Daniel Mayer odbył dłuższą rozmowę z przedstawicielami Polskiej Partii Socjalistycznej. W rozmowie brali udział ze strony PPS tow. Dębicki, delegat CKW PPS na Francję i tow. Żuławski, attache prasowy Ambasady RP. w Paryżu.

Rozmowa dotyczyła szeregu spraw interesujących obie Partie. Omówiono m. in. sprawy wymiany stałej informacji prasowych i politycznych oraz zaproponowano ze strony PPS wyćcieżkę dziennikarzy socjalistycznych francuskich do Polski.

Kto weźmie udział w Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej Bulgaria, Rumunia i Grecja nie dostały zaproszenia

LONDYN (SAP). Jak się dowiaduje korespondent SAP, już zostały wysłane zaproszenia na międzynarodową konferencję socjalistyczną, która odbędzie się w Londynie w połowie maja r.b. Zaproszenia wysłał sekretariat brytyjskiej Partii Pracy, która jest inicjatorem i organizatorem tej konferencji. Zaproszone zostały wszystkie partie socjalistyczne, lecz organizatorzy kierowali się przy układaniu listy zaproszonych zasadą, że z każdego państwa może być zaproszona tylko jedna organizacja socjalistyczna.

Ze względu na to, nie zostały za-

proszone na konferencję organizacje socjalistyczne. Bułgarii, Rumunii i Grecji, gdyż w każdym z tych państw istnieje po kilka (co najmniej po dwie) organizacje socjalistyczne. Niezaproszenie Grecji na międzynarodową konferencję socjalistyczną, zwołaną przez brytyjską Partię Pracy, nabiera szczególnej wymowy, gdy się uwzględni stosunek angielskiego ministra spraw zagranicznych Bevena do spraw greckich.

Jak wynika z tekstu zaproszeń i jak wyjaśniają w kołach sekretariatu Partii Pracy, na porządku dziennym konferencji nie znajdzie się sprawa

wzniesienia lub zreorganizowania Międzynarodówki Socjalistycznej.

Jak dowiaduje się korespondent SAP w Londynie, przywódcy Partii Pracy wypowiedzieli się przeciwko odbudowie Międzynarodówki Socjalistycznej w najbliższej przyszłości.

Rząd Gouina w walce

o równowagę finansową

PARYŻ (PAP). Rząd Feliksa Gouina stanął wobec konieczności wyrównania sytuacji budżetowej i zapobieżenia inflacji. Deficyt budżetowy o obrotu wynosi 318 miliardów.

Rząd uznał tego rodzaju sytuację budżetową w okresie pokojowym nie tylko za niebezpieczną, ale wręcz za niebezpieczną. Jeżeliby deficyt w wysokości 318 miliardów franków został utrzymany, to dla pokrycia go państwo musiałoby osiągnąć całą kapitalizację (oszczędności), nie pozostawiając zatem nic na inwestycje, nie odwołując wprost do odbudowy kraju i zwiększenia produkcji.

W tym stanie rzeczy rząd postanowił przeprowadzić radykalne oszczędności w wydatkach państwowych. Oszczędności dokonane w samym tylko budżecie wojakowym mają wynieść w ciągu tego roku 60 miliardów franków i pociągną za sobą stopniowe zredukowanie stanu liczbowego armii do 450 tysięcy.

Przeprowadzając oszczędności w wydatkach, rząd uzyskał równocześnie od Konstytuanty powiększenie dochodów skarbowych, które mają przynieść państwu dodatkowych 30 miliardów franków.

Dzięki powyższym posunięciom deficyt budżetowy zmniejszy się o 160 miliardów tzn. z 320 na 160 miliardów.

GROZBA INFLACJI ZAZEGNANA

PARYŻ (PAP). Poprawa sytuacji budżetowej umożliwi rządowi zapobieżenie inflacji i stabilizację wartości franka.

Minister Philip jest zdecydowanym przeciwnikiem inflacji. Obok niego cały obecny rząd przywiązuje zasadnicze znaczenie do przywrócenia zaufania do wartości franka. Wsparty o względnie zrównoważony budżet wydatków zwyczajnych, rząd zamierza osiągnąć stałość wartości franka przez surową stabilizację cen i zarobków. W walce o stabilizację cen rząd ucieka się do drastycznych środków przeciwko „czarnemu rynkowi”, zwłaszcza jeżeli chodzi o produkty żywnościowe.

W obecnej sytuacji groźba inflacji wydaje się chwilowo zażegnana. Rząd nie sobie sprawę z tego, że

Złoto francuskie odpływa do Ameryki

PARYŻ (SAP). Minister skarbu Philipp Andre poinformował kom se finansową, że rząd francuski wycofał z Banku Francuskiego zapas złota wartości 35 miliardów franków (73 miliony funtów) w celu dokonania wypłaty Stanom Zjednoczonym za zakupione dla Francji towary. Kola finansowe w Paryżu uważają, że jeszcze w ciągu bieżącego roku Francja pozbędzie się ostatniego grama złota.

Pierwsza rocznica wyzwolenia Wiednia

WIEDEN (PAP). Stolica Austrii obchodziła uroczystości pierwszą rocznicę wyzwolenia miasta przez Armię Czerwoną. Na placu Stalina, gdzie wznosi się pomnik ku czci żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej, połączonych w bitwie o Wiedeń, odbyła się parada wojsk radzieckich i sojuszniczych.

Po rewii wielotysięczne tłumy obywateli Wiednia zorganizowały manifestację. Niesiono transparenty z napisami „Niech żyje Armia Czerwona, która wyzwoliła Wiedeń”.

Masowe strajki w USA

NOWY JORK (PAP). W m. lutym zanotowano w USA 460 strajków, w których brało udział 1.430.000 robotników. Zgodnie z ustawą Smith-Connally, związki zawodowe poinformowały w marcu ministerstwo o rozpoczęciu nowych 830 strajków po upływie miesiąca od daty zawiadomienia.

Tak wielka ilość zatargów jest związana z akcją zawieranych na nowo umów zbiorowych. Jeżeli żądania robotników nie będą spełnione, należy oczekiwać w najbliższym czasie wybuchu około 900 nowych strajków.

Francja będzie miała parlament jednoizbowy

PARYŻ (PAP). W toku dyskusji nad projektem konstytucji francuskiej wyniknęły różnice zdań między Ruchem Republikańsko - Ludowym (MRP) a socjalistami i komunistami na temat, czy przyszyły parlament ma być jednoizbowy czy dwuizbowy. Socjaliści i komuniści głosowali za jednoizbowym parlamentem. Frakcja parlamentarna MRP wstrzymała się od głosowania. Jednakże głosy socjalistyczne i komunistyczne

wystarczyły do uzyskania wymaganej większości, wobec czego przeszedł wniosek, zatwierdzający artykuł konstytucji, który przewiduje we Francji parlament jednoizbowy.

Różnice zdań wyłoniły się również na temat wyboru prezydenta republiki. MRP żąda, aby prezydent republiki wybierany był przez parlament wyłoniony w głosowaniu powszechnym łącznie z t. zw. Izłą Związku Francuskiego, składającą się z przedstawicieli kolonii, wybranych w głosowaniu pośrednim.

Do porozumienia w tej sprawie nie doszło, wobec czego przewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego, Auriol, zwołał konferencję przedstawicieli trzech głównych partii dla uzgodnienia spornych kwestii. Ale i ta konferencja nie doprowadziła na raz do kompromisu.

Socjaliści francuscy i angielscy witają kongres socjalistów włoskich

RZYM (SAP). We Florencji, w pięknej sali Palazzo Vecchio, nastąpiło uroczyste otwarcie Kongresu Włoskiej Partii Socjalistycznej. Na obrady kongresu przybyli także delegaci CKW PPS, tow Mantel i tow. Dobrowolski.

Burmistrz Florencji, socjalista, powitał gości zagranicznych. Delegat socjalistów francuskich, poseł Hussel, oświadczył, iż przywozi kongresowi pozdrowienia od SFIO i od weteranów socjalistycznego ruchu francuskiego, Leona Bluma oraz premiera rządu francuskiego, Feliksa Gouina, w szczególności. Hussel dodał, że demokratyczna Francja nigdy nie uitożamiła narodu włoskiego z Mussolinim i jego kliką.

Przewodniczący brytyjskiej Partii Pracy, prof. Lasky, oznajmił, iż robotniczy ruch brytyjski zawsze był związany z socjalistami włoskimi, czego dowodem jest opieka, jaką socjaliści brytyjscy otaczali w okresie rządów faszystowskich Piotra Nenni i innych przywódców włoskiego ruchu socjalistycznego. Lasky stwierdza, iż wiara w zwycięstwo demokracji i socjalizmu we Włoszech, była zawsze silna w szeregach brytyjskiej Partii Pracy. Zwycięstwo odniesione przez socjalistów włoskich w Mediolanie jest potwierdzeniem, że była ona uzasadniona. Lasky pozdrowił kongres w imieniu min. Bevena oraz przekazał narodowi włoskiemu wyrazy uznania za jego walkę z faszystyzmem.

Uchwały kongresu francuskich zw. zaw.: Podnieść wydajność pracy!

PARYŻ (PAP). — Na ostatnim posiedzeniu kongresu Generalnej Konfederacji Pracy wygłosił przemówienie przedstawiciel radzieckich związków zawodowych Agadzanow. Następnie odbyła się dyskusja na temat statutu. Zgłoszono dwa wnioski — przedstawicieli większości Racamond i przedstawicieli mniejszości Bolierau. Według wniosku Racamonda członkowie zarządu Generalnej

Konfederacji Pracy mogą być równocześnie członkami władz w partiach politycznych. Bolierau występował przeciwko poprawce wniesionej przez Racamonda. Kongres przyjął wnioski Racamonda.

Na zakończenie zjazd jednomyślnie uchwalił rezolucję, w której wzywa robotników francuskich do podwyższenia wydajności pracy.

Spadek wydobywania węgla w Anglii

LONDYN (PAP). Angielski minister opał i energetyki Shnwell oświadczył, że wydobywanie węgla w Anglii nie odpowiada zapotrzebowaniu i że produkcja węgla w kwiet-

niu będzie niższa, niżeli w poprzednich miesiącach. Zdaniem Shnwell, główną przyczyną tego faktu jest brak wykwalifikowanych górników.

Kolejarze czesko-słowaccy gościli w Warszawie

W niedzielę, dnia 14 bm., odwiedziła Warszawę delegacja czeskosłowackiego Ministerstwa Komunikacji, która w Katowicach prowadziła rokowania w sprawach tran-

zytowych i komunikacyjnych z przedstawicielami polskiego Ministerstwa Komunikacji.

Wycieczka przybyła do stolicy Polski uruchomionym niedawno expremes Warszawa — Praga. Goście oglądali ruiny Warszawy i oświadczyli zgodnie, że byli przygotowani na bolesny i ponury widok, ale to co zobaczyli, przekracza granice ich wyobraźni. Podziwiali również wytrzymałość, która w tak ciężkich warunkach buduje nowe życie.

Delegacja zwiedziła także Wilanów, gdzie zaznajomiła się ze stanem prac renowacyjnych oraz była obecna na przedstawieniu komedii Korzeniowskiego pt. „Majątek albo imię” w Teatrze Polskim, po czym wyjechała do Katowic.

Zamieszki w południowych Włoszech

RZYM. — W południowych Włoszech trwają zamieszki. W Brindisi odbyła się demonstracja, rozpoczęła się przez powracających jeńców, która zamieniła się w białąkę. Zajęcia zakończyły się zniszczeniem mieszkań zamieszkałych przez podpaleniem urzędu podatkowego, zdemolowaniem i podpaleniem gmachu sądowego. Wczorajszym przybyły do miasta silne oddziały wojska i policji, które opanowały sytuację.

5 i pół miliona osób w aktywie radzieckich Związków Zawodowych

MOSKWA (PAP). W związku z zakończeniem obrad 15 plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR dziennik „Trud” w artykule, sumującym wyniki plenum, pisze: „Wszelchna troska o robotnika, o podwyższenie jego kwalifikacji zawodowej, o ochronę jego pracy, o jego zarobki, odżywianie, mieszkanie i odpoczynek stawia na pierwszym planie zagadnienie walki o wykonanie

z nadwyżką nowego planu 5-letniego”.

Dziennik uważa, że rękami przy realizacji tych zadań jest olbrzymia siła aktywności radzieckich związków zawodowych, który liczy około 5,5 miliona osób. Są to robotnicy, pracownicy, członkowie różnych komisji i działacze fabrycznych organizacji związkowych.

Prezydent Truman: „Demokracja jest hasłem Jednoczącym wszystkich ludzi wolnych”

WASZYNGTON (PAP). W przemówieniu wygłoszonym na zebraniu Rady Unii Panamerykańskiej prez. Truman oświadczył m. in.:

Stoimy przed nową erą, erą energii atomowej. Albo to będzie okres całkowitego zniszczenia, albo też nowe źródła energii kierować będą pracą ludzkości i przyczynią się do podwyższenia poziomu życia na całym świecie.

Niebezpieczeństwo wojny nigdy nie będzie całkowicie usunięte, dopóki nie zostaną wykorzenione gospodarcze przyczyny wywołujące wojnę. Do tego celu musimy dążyć z całą energią. Nie znam innego wyrazu, który by określał lepiej ten cel, niżeli wyraz „demokracja”. Symbol i

nadzieja demokracji wyzwoliły świat od hitlerizmu i niewolnictwa japońskiego. Demokracja była celem, który dodawał siłę mężczyznom i kobietom walczącym w ruchu podziemnym w uciśnionych krajach Europy i Azji. Demokracja jest hasłem jednoczącym dzisiaj wszystkich ludzi wolnych na całym świecie w ich walce o lepszy byt człowieka.

Pomimo różnic językowych i kulturalnych, posiadamy wspólne umiłowanie wolności, wspólne pojęcie o godności człowieka i wspólne dążenie do poprawy bytu materialnego i duchowego. Jedynie dzięki prawdziwej współpracy cele, jakie wyżej wymieniliśmy, mogą być osiągnięte.

Były komendant Oświęcimia zeznaje w Norymberdze

NORYMBERGA (SAP). W ramach obrony Kaltenbrunnera, szefa policji niemieckiej, Trybunał przyjmuje zeznania świadka Rudolfa Hoessa, który od 1940 do 1943 r. był komendantem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Hoess podaje, że w tym czasie 2 miliony z górą Żydów: mężczyzn, kobiet i dzieci zamordowano w Oświęcimiu.

„W r. 1941 — mówi Hoess — odbyłem w Berlinie konferencję z Himmlerem, który oświadczył, że Oświęcim ma być obozem zagłady, gdyż Führer osłatecznie zdecydował, że Żydzi

mają być całkowicie wyeliminowani. Cały personel obozu składał przysięgę do chowania najściślej tajemnicy; wszystkie baraki były ukryte głęboko w lasach. Chodziło o to, by nikt nie wiedział, ile ofiar przywieziono do obozu.

Na ychmiast po przybyciu odbierano ofiarom wszystko, co mieli ze sobą i prowadzono na śmierć. W większości nie zdawała sobie sprawy, co ich czeka. Drzwi do komór gazowych i t. p. opatrzone były napisami: „kapielisko” — albo „odwieszalnia”.

Zamach na życie kata który miał stracić Franka Nr. 2

PRAGA (SAP). Rząd czeskosłowacki opracowuje specjalną ustawę, która umożliwi odroczenie wykonania przewidzianego wyroku śmierci na odpowiadającym obecnie przed sądem ludowym b. gubernatorze Czech i Moraw Hermanie Franku. Dotychczas obowiązująca ustawa przewidywała wykonanie wyroku w ciągu godziny od chwili jego ogłoszenia.

Konieczność zmiany wspomnianej ustawy spowodowana jest tym, że

Frank będzie wezwany w charakterze świadka w procesie członków b. marionetkowego rządu „protektorału Czech i Moraw”.

Na życie kata, który miał stracić Franka dokonano sensacyjnego zamachu. Przebywający na sali sądowej kat przyjął od nieznanego sąsiada papierosa. Po wypaleniu go kat stracił przytomność i wśród objawów śmiertelnego zatrać został przewieziony do szpitala.

Frank będzie wezwany w charakterze

Międzynarodowy Bank dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego pomoże Polsce przy odbudowie kraju

Dyrektor Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego z siedzibą w Waszyngtonie, ob. dr. Leon Barański, podczas swego pobytu w Warszawie udzielił przedstawicielowi PAP informacji, do których powołania — w myśl układu w Bretton Woods — dwóch nowo powołanych instytucji: o zasięgu światowym, a mianowicie: Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju Gospodarczego oraz Funduszu Walutowego.

Dr. Barański jako członek Polskiej Delegacji Ekonomicznej, brał udział w inauguracyjnym posiedzeniu Międzynarodowego Banku, które miało miejsce w Sawannah, w marcu b. r. i na wniosek delegata Czechosłowacji powołany został na stanowisko jednego z dyrektorów Banku.

No posiedzeniu tym, po uchwale regulaminu Banku i Funduszu Walutowego przeprowadzono wybory 12 członków Dyrekcji Banku, z których 5 członków desygnowały kraje, mające najwyższe udziały, a 7 członków zostało wybranych przez resztę krajów.

Udział Polski zarówno w Banku Międzynarodowym, jak i Funduszu Walutowym wynosi po 125 milionów

dolarów dla każdej instytucji. Znaczna większość z tych sum ma być wpłaconą w walucie krajowej, względnie stanowić będzie zobowiązania gwarancyjne, nie wymagające natychmiastowej wpłaty.

Pierwsze posiedzenia Dyrekcji Banku Międzynarodowego i Funduszu Walutowego odbędą się w pierwszych dniach maja w Waszyngtonie. Posiedzenia te przewidują wybór naczelnych władz wymienionych instytucji.

Nowopowstały Bank Międzynarodowy powołany został do udzielania długoterminowych pożyczek dla sfinansowania zakupów zagranicznych na cele inwestycyjne, wynikające z potrzeb odbudowy kraju, lub jego dalszego rozwoju gospodarczego. Pożyczek tych Bank będzie udzielał na zasadzie konkretnych projektów inwestycyjnych i kierować się ma w swej działalności interesem ogólnogospodarczym celowości, a nie zasadą największego zwisku.

Udział Polski w Funduszu Walutowym zapewni jej może wydatną pomoc przy wyrównywaniu bilansu płatniczego oraz zabezpieczeniu ochrony waluty przed wahaniami kursowymi.

Niedobre sąsiedztwo dzieci i repatriantów

Czas zwrócić Zakładowi ks. Boduena jego dawny budynek

Przed wojną Zakład im. ks. Boduena posiadał dwa budynki na terenie posesji przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 75 i jeden budynek naprzeciwko. Ten ostatni spłonął podczas powstania. Jeden z dwóch pozostałych gmachów Fundacji zajęty został jeszcze w styczniu ubiegłego roku przez Polski Czerwony Krzyż.

Mieści się w nim schronisko czy kuchnia dla repatriantów.

W drugim gmachu fundacji, oddzielonym od sąsiedniego tylko drutem tloczą się: Miejskie Pogotowie Opiekuńcze dla dzieci z ulicy od lat 3 do 18 (znajdując się ich w Pogotowiu 350) oraz Zakład ks. Boduena dla dzieci od lat trzech (100 dzieci).

W gmachu tym na parterze mieści się jeszcze t. zw. „Ośrodek Współdziałania” nie mający z jednym ani z drugim zakładem nic wspólnego. Przy drzwiach tego Ośrodka tłoczą się interesanci „z miasta”; często przez ciekawość przenikają do głębi gmachu, często zaglądają do pokoi, aby obejrzeć niemowlęta. Wąleją się po korytarzach Zakładu, znoszą z ulicy zarazki i kurz.

Dzieci z Pogotowia Opiekuńczego, zwłaszcza te starsze, chętnie wyrwyją się z pod oka opiekunek, szukając kontaktu z przychodzącymi z miasta ludźmi, lub nawiązując znajomość przez drut z repatriantami.

DZIECI I MATKI

Zakład ks. Boduena mieści się na dwóch pół piętach.

W jasnych czystych, aż lśniących białych pokojach, w bielutkich i czystych łóżeczkach śpi niemowlęta. Te najmłodsze, najkrócej przebywające w zakładzie. Pozostali tutaj na okres trzech tygodni — odbywają kwarantannę, a potem odesłane zostają do jednego z domów fundacji w Warszawie lub Powsinie.

Te jasne pokoje, ta czystość i śpiące spokojnie małeństwa sprawiają wrażenie pogody i dobrobytu. W każdej sali dyżuruje opiekunka — jest nią jedna z matek.

Zakład ks. Boduena przyjmuje i rozciąga opiekę nad trzema kategoriami dzieci. Jedną z nich, około 30 proc. pensjonariuszy Zakładu — stanowią podrutki. Druga — to dzieci skierowane przez Wydział Opieki nad Matką i Dzieckiem. Trzecia wreszcie — dzieci przynieszone tu przez matki, najczęściej niezamężne lub porzucone matki szukające ratunku przed nędzą i bezdomnością w Zakładzie, który od wielu lat stał się domem, niepozbawionym dzieci i dawał schronienie nieszczęśliwym matkom. Tych matek — jest u ks. Boduena tylko 30. Choć żałują się ich dużo, bardzo dużo i są tu potrzebne — nie ma dla nich miejsca. Każda matka otrzymuje pełne utrzymanie i opiekę lekarską, a w zamian za to opiekuje się dzieckiem swoim i cudzym i karmi raz dziennie poza swoim jedno dziecko obce.

Matki pracują również w kuchni i pralni, i sprzątają.

Tę, młodą kobietą o szczerzej jasnej twarzy siedzi przy łóżeczkach niemowląt. Jest zadowolona. Pozwolił jej nie rozstawać się ze swym małym, kiedy prosto ze szpitala złożyła się do Zakładu. Dano jej pracę i chleb, nie odebrano radości macierzyństwa i pozwolono opiekę nad dziećmi, pozostawionymi przez inne matki na schodach Zakładu z kar-

teczką, noszącą tylko imię i datę urodzenia.

DYFTERYT Z GRUŻLICĄ

W innej salce — starsze, roczne czy dwuletnie dzieciaki, zdrowe, rumiane koziółkami wesołe w łóżeczkach. „Nie mamy dla nich zabawek — skarży się opiekunka, — raz tylko otrzymaliśmy trochę od angielskiego RAF-u”.

Ciasnota w zakładzie daje się szczególnie we znaki w wypadkach chorób. Nie może być mowy o racjonalnym izolowaniu chorych dzieci. Dwa, nieduże i przepełnione pokoje służące za szpitalik — nie mogą spełnić swych zadań. Odra z kokluszem, dyfteryt z gruźlicą. Dzieci zarażają się od siebie. Szpitalik nie posiada fazyjenki, ani kuchni, co również utrudnia pracę pielęgniarkom i nie wpływa dodatnio na stan higieniczny.

Dumą zakładu jest uruchomiona niedawno pralnia mechaniczna. Wspomina tu z westchnieniem ulgi, jak to trudno słać pracę, gdy trzeba było te stopy pieluszek i koszulek prać ręcznie.

PIEKNA KARTA

W Zakładzie ks. Boduena czuje się na każdym niemal kroku głęboką troskę kierownictwa i personelu o utrzymanie „swego domu” na jak najwyższym poziomie. To kochające, czujące serce i zręczną wprawą rękę znać wszędzie.

Zakład posiada swoje tradycje, a podczas okupacji, z której udało mu się uratować sporo dobytku i którą udało mu się cudownie przetrwać, spisał nową piękną kartę. Tutaj ukrywano około stu dzieci żydowskich, podrużonych lub przyprowadzonych przez rodziców. Dzisiaj część z nich wróciła do dalszych czy bliższych rodzin, część — przejął żydowski Komitet, część wreszcie ułożono w rodzin zastępczych.

ODDAJMY DZIECIOM ICH DOM!

Dzisiaj jedną z największych trosk Zakładu jest ciasnota i brak miejsca dla tych licznych, których chcieliby tu sercem całym przyjąć, lecz których nie ma gdzie pomieścić. Tygodniowo przybywa do Zakładu od 12 do 20 dzieci.

Pewną ilość przyjmują do siebie na zawsze po 6-cio miesięcznym pobycie w Zakładzie rodziny zastępcze, a znanymi jest fakt, że nawet w okresie dzisiejszych powojennych trudów liczba chętnych nie maleje. Zdarzają się wzruszające w swej wymowie wypadki. Zgłosił się np. ojciec, który z pięciorga dzieci stracił w czasie działań wojennych troje. I właśnie o tych troje przyszedł do Zakładu prosić, tym trojgu chce zastąpić rodziców, i chce, aby wypełniły one pustkę wywołaną śmiercią jego własnych dzieci.

Jedną więc troską jest ciasnota. A druga równie ważna — jest ta szkodliwa pod każdym względem mieszanina istot, pozostających na terenie fundacji. Szkodliwa pod względem higienicznym i sanitarnym (gdyby wybuchła epidemia np. tyfusu w domu noclegowym — nie można by prawdopodobnie uchronić od choroby, i od śmierci niemowląt. Szkodliwa również pod względem wychowawczym.

Zakład ks. Boduena ma wszelkie dane ku temu aby być zakładem wzorowym, „represenacyjnym”.

Rozumiemy, że schronisko PCK położone w pobliżu dworca jest placówką ważną i potrzebną. Rozumiemy, że przy dzisiejszym braku lokali w Warszawie — przeniesienie tego schroniska nie jest rzeczą prostą. Ale wydaje nam się, że sprawę rozwiązałaby baraki. A oba budynki fundacji ks. Boduena — zwrócić trzeba jak najprędzej tym, dla których zostały wzniesione — dzieciom.

D. R.

Powiat staszowski upomina się o dawne swoje prawa

Na zachodnim krańcu powiatu sandomierskiego, tuż przy granicy powiatu stopnickiego, leży, częściowo w czasie działań wojennych zniszczone, miasto Staszów, które powoli i samorządnie dąży się do upadku, dopominając się utworzenia powiatu staszowskiego i kolei normalnotorowej.

Za czasów Królestwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego od roku 1809 do roku 1844 Staszów był siedzibą powiatu. Dopiero car Mikołaj I ukazem z 1884 r. zniósł powiat staszowski. Staszów tego aktu nie uznaje, domaga się przywrócenia mu jego praw.

Komitet, składający się z przedstawicieli wszystkich ugrupowań społecznych, zawodowych i politycznych opracował i złożył w

Pogrzeb sióstr P.C.K. poległych na posterunku w czasie powstania

W pierwszych dniach warszawskiego powstania 1944 Szpital Ujazdowski został ewakuowany na ul. Chelmską. Przebywało tam około 300 chorych i rannych wraz z całym personelem szpitala. Szpital ten był pod ostrzałem i wielokrotnie obrzucany bombami, jednak nie przerwał swej pracy. Dn 30 sierpnia, a następnie dn 14 września padły nań bomby, grzebiąc wielu chorych, rannych i personel szpitalny. Część została odkopana i uratowana, jednak większość pozostała pod gruzami. Zginęło wówczas kilkudziesięciu rannych, kilku lekarzy i 17 sióstr PCK.

W dniu 17 kwietnia r. po ekshumacji zwłok odbędzie się nabożeństwo żałobne i pogrzeb 6 sióstr PCK na cmentarzu wojkowym o godz. 11 rano.

Odznaczono i zidentyfikowano zwłoki następujących sióstr: Stanisławy-Narkon, Stanisławy Grzebieckiej, Katarzyny Kurawej, Ludwiki Sternlieb, Władysławy Rolinskiej, Natalii Wiewiórkowskiej.

Zginęły na posterunku, pełniąc do ostatniej chwili ciężką pracę samarytąską.

WIEŚCI Z KRAJU

NAGRODY DLA ŁODZI W DNIU 1 MAJA

W związku z obchodem święta 1-szo Maja, Prezydium Zarządu Miejskiego w Łodzi ustanowiło szereg nagród. Między innymi ustalono trzy nagrody dla najlepiej prezentujących się kolumn organizacji młodzieżowych oraz dla najlepiej prezentujących się załóg fabrycznych, biorących udział w pochodzie. Nagrody stanowią będą książki, których wartość będzie wynosić dla 1-szej nagrody 5.000 zł., dla 2-giej 3.000 zł. i dla 3-ciej 2.000 zł.

Poza tym za najlepiej udekorowany fronton intalacji lub urzędu przewidziana jest nagroda książkowa wartości 5 tys. zł., za najlepiej udekorowaną wystawę sklepową nagroda pieniężna 3 tys. zł. i za najlepiej udekorowany balkon nagroda pieniężna w wysokości 2 tys. zł.

MORDERCY PROK. MARTINEGO PRZED SĄDEM ZWYCZAJNYM

Sprawę mordu na prokuratorze Martinim w Krakowie zdjęto z trybu dorozącego i przekazano do postępowania sądowi zwyczajnemu. Oboje oskarżeni będą poddani badaniu psychiatrycznemu.

KURS PRZYGOTOWAWCZY PRZED ROKIEM AKADEMICKIM

Dla umożliwienia studiów na wyższych uczelniach młodzieży chłopskiej i robotniczej, która nie posiada ukończonej szkoły średniej, zostanie utworzony w Łodzi 5-cio miesięczny kurs przygotowawczy na wstępny rok akademicki.

Na kurs ten mogą się zapisywać wszyscy, którzy posiadają ukończonych co najmniej 7 klas szkoły powszechnej i których wiek nie przekracza 30 lat. Na kurs będzie przyjętych 700 osób, w tym 500 z Łodzi, a reszta z terenu województwa łódzkiego.

Inauguracja kursu odbędzie się w dniu 5 maja w Centralnym Robotniczym Domu Kultury.

BANDA MŁODOCIANYCH PRZESTĘPCÓW ARESZTOWANA W MŁAWIE

Władze ujęły w Mławie groźną bandę, działającą na terenie powiatów: działowskiego, lubawskiego i innych. Skonfiskowano automaty i karabin maszynowy. Wszyscy członkowie szajki, to młodzież w wieku od 20 do 22 lat.

Banda napadła początkowo wyłącznie na

W najbliższych dniach repatriacja Niemców z Dolnego Śląska

W najbliższych dniach rozpocznie się na terenie województwa śląskiego repatriacja zamieszkałych tu Niemców.

Urządzeniem punktów zbiorczych zajmą się PUR, zaopatrując je w żywność, opał i służbę sanitarną. Na punktach zbiorczych pracować będą komisje weryfikacyjne, które czuwać mają nad prawidłowością kwalifikowania Niemców na wyjazd.

Głównym punktem transportowym repatriacji będzie Kalawsk, skąd

transporty przejmowane będą przez angielską misję repatriacyjną.

Należy podkreślić, że liczba Niemców na terenie Śląska Opolskiego wynosi około 207.000 z czego 46 tys. liczy powiat głębocki 36 tys. prądnicki 33 tys. niski i 10 tys. grodkowski, które zostają objęte pierwszą fazą repatriacji.

Ujęcie „Jurka” herszta bandyckiej szajki

Milicja Obywatelska ujęła groźną szajkę bandycką w powiecie włoszowskim, na czele której stał herszt pod pseudonimem „Jurka”, pochodzący z gminy Secemin.

Banda grasowała z bronią w ręku na terenie powiatu włoszowskiego i dokonała 15 napadów rabunkowych, terroryzując tamtejszą ludność. Ujęto 8 bandytów.

Od schwytanych odebrano 7 sztuk broni palnej syst. Nagan oraz skradzione rzeczy np. rowery, ubrania, obuwie i wiele innych, które zwrócono poszkodowanym.

SPORT

Wyniki niedzielnych meczy o piłkarskie mistrzostwa Warszawy kl. A

W ubiegłą niedzielę w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. WOZPN pomiędzy wynikami:

JEDNOŚĆ — BZURA 1:0 (0:0). Mecz o mistrzostwo kl. A rozegrany w Żabieniu zakończył się po bardzo ostrej grze zwycięstwem gospodarzy w nikłym stosunku 1:0 (0:0). Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Zguta w drugiej połowie zawodów. ZYRARDOWIANKA — MOKOTÓW 3:1

(0:0) W Żyrardowie rozegrano mecz o mistrzostwo klasy A. WOZPH pomiędzy miejscową drużyną Żyrardowianki a KS Żyrardów.

Zawody po ładnej i ciekawej grze przyniosły zwycięstwo Żyrardowiance.

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Pruski (1), Kamiński (1), Pindor (1), dla pokonanych Staszewski (1). (B)

Mistrzostwa Śląska w zapasach i podnoszeniu ciężarów

W Katowicach, w sali Domu Kultury Huty Baildon, rozegrane zostały indywidualne mistrzostwa okręgowe Śląska w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Mistrzostwa zgromadziły w zapasach 38 zawodników. W podnoszeniu ciężarów startowało 23 zawodników z tychże klubów. W godzinach przedpołudniowych rozegrane zostały finały mistrzostw Śląska w podnoszeniu ciężarów w konkurencji trójboju olimpijskiego. Wyniki uzyskano następujące: w wadze koguciej ty-

tuł mistrza zdobył Uliczka (RKS „Batory”) — 207,5 kg. przed Gracarem (Huta „Pokoń”) — 187,5 kg.

Waga piórkowa — mistrzostwo uzyskał doskonały Niedziela (Siemowiczanka) „S.” mistrz Polski — 260 kg., waga lekka — Herok („Dąb” Katowice), uzyskał pierwsze miejsce — 225 kg.

W wadze średniej Szklarz (KS „Dąb”), uzyskał tytuł mistrza — 260 kg., waga półciężka Termin (KS „Baildon”), zdobył tytuł mistrza podnosząc 250 kg.

Następnie rozegrane zostały ćwierćfinały i półfinały w zapasach o mistrzostwo indywidualne Śląska.

Staniszewski zwycięzcą biegu

ZORGANIZOWANEGO PRZEZ „SKRĘ”

Bieg na przełaj zorganizowany w niedzielę przez RKS „Skre” w Warszawie zakończył się zwycięstwem Stanisławskiego (Syrena). W konkurencji kobiecej wygrała Szeliga (Skra). U juniorów pierwszym był Majzner (Skra). Organizacja biegu dobra. Wyniki techniczne: konkurencja męska: 1) Stanisławski (Syrena) 11:34, 2) Kowalski (Zryw) 11:41:4 3) Łapiński (Zryw), 4) Grudziński (Zryw), 5) Wagner (Zryw). Juniorzy: 1) Majzner (Skra) 5:10, 2) Krzyżanowski (niest.) 5:20, 3) Majewski T. (Skra), 4) Kowalski (Skra), 5) Jakubowski (Skra) Kobiety: 1) Szeliga (Skra) 3:53, 2) Kudlak (Skra) 3:57:4, 3) Lipińska W. (Skra) 4:10, 4) Nowicka (Skra), 5) Lipińska J. (Skra). Drużynowo zwyciężyli: 1) Zryw 122 pkt., 2) Syrena 121 pkt., 3) Skra 1 93 pkt., 4) Zryw III 74 pkt., 5) Zryw II 66 pkt., 6) Skra II 57 pkt. Startowało 6 zespołów łącznie 72 zawodników.

Mistrzostwo Koszykówki

ZDOBYŁ KKS POZNAŃ

KRAKÓW. — Rozegrany w niedzielę decydujący mecz między KKS Poznań a Krakówem o tytuł mistrza Polski na rok 1946 w koszykówce męskiej zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drużyny poznańskiej w stosunku 41:21 (18:9). KKS miał dużą przewagę szczególnie po przerwie i całkowicie panował na placu. Kosze strzelił: dla KKS-u Grzechowiak 23, Śmigiełski 7, Parzykott 6, Łoj 3, Kasprzak 2. Dla Cracovii: Dunikowski 10, Więcek 7, Kopf i Wacek po 2.

Związek Metalowców uchwalił wpłatę 100 tys. zł. na odbudowę stolicy

KATOWICE (SAP). Związek Zawodowy Metalowców, liczący obecnie 165 tys. członków, zorganizowanych w 62 oddziałach, jest pod względem liczebności drugim z rzędu związkiem robotniczym w Odrodzonej Polsce.

W myśl ostatnich uchwał powziętych na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców w Katowicach, metalowcy postanowili subskrybować pożyczkę w kwocie 200.000 zł. z funduszu związkowych.

Na odbudowę bliskiej sercu każdego robotnika stolicy — uchwalił Zarząd Główny Związku 100.000 zł. i wezwał wszystkie oddziały Związku o deklarowanie odpowiednich sum na ten cel.

W trosce o przygotowanie naukowego młodego pokolenia robotniczego ufundował Zarząd Główny Z. Z. M. 10 stypendiów po 1000 — i 1500 — zł. i 2000 — zł. miesięcznie dla umożliwienia studiów dzieciom pracowników metalowych, w pierwszym rzędzie sierotom.

Wznowienie „Barykady Wolności”

W dniu wczorajszym ukazał się pierwszy numer wznowionej „Barykady Wolności”, pisma socjalistycznego o chlubnych tradycjach. Wielką była rola tego pisma w okresie okupacji, gdy zostało wznowione na początku 1944 r., jako organu Robotniczej Partii Polski Socjalistów (RPPS).

Nr 1(159) „Barykady Wolności” zawiera uroczyście część powitania, na którą składają się: pismo odrębne Prezydenta KRN ob. Bieruta oraz artykuły tow. wiceprezydenta Szwalbego i tow. premiera Osóbki-Morawskiego. Prezydent ob. Bierut przypomina rolę RPPS podczas okupacji i składa życzenia wznowionej „Barykadzie Wolności”. Tow. wiceprezydent Szwalbe omawia historyczne znaczenie ostatniej sesji KRN. Tow. premier Osóbka-Morawski przypomina działalność grupy, skupiającej się wokół „Barykady Wolności” podczas okupacji. (Artykuł tow. premiera niesłusznie zatytułowany jest przez redakcję „Nasz dorobek wojsko-

wy z okresu okupacji”, gdyż temat artykułu jest o wiele szerszy).

Do poważnej, redakcyjnej części pisma należy jeszcze zaliczyć artykuły tow. min. Zaruk-Michalskiego „Na straży” oraz tow. min. Świątkowskiego „Z dziejów idei słowiańskiej w Polsce”.

Pozostałe artykuły i notatki, bogato ilustrowane, mają charakter naświetlenia bieżących zagadnień politycznych. Napisane są lekko, przystępnie i zajmują. Pewnym niedociągnięciem jest przewaga tematów zagranicznych (Indonezja, Persja, Japonia itd.) nad tematyką krajową i zagadnieniami ruchu robotniczego.

Przegląd prasy krajowej i zagranicznej oraz część felietonowa, uzupełniają treść numeru.

Zyczymy wznowionemu piśmie socjalistycznemu jak największego rozpowszechnienia.

(g. l.)

Już można zamawiać w księgarniach „K s i ą ż k i” lub do wysyłki ekspressem za zaliczeniem w Łodzi, Piotrkowska 86.

NOWE WYDAWNICTWA PIERWSZOMAJOWE

Zbiorek Pieśni zł. 5.—
Materiały do 1 maja zł. 2.—
BRONIEWSKI — Troska i pieśń zł. 20.—

489

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „KSIĄŻKA”

Praca „podziemnej” Warszawy

czyli reportaż z robót wodociągowo-kanalizacyjnych

„Podziemna Warszawa” mało jest znana szerszemu ogółowi, mimo że odpowiednie czynniki bynajmniej nie samierzają trzymać jej w konspiracji. W kilkudziesięciu punktach miasta denerwują nas rozkopane jezdnie, trochę o kanałach mówiło się w związku z powstaniem i to prawie wszystko. Dobrze więc może będzie zaznajomić się bliżej z tą sprawą.

630 KM. KANAŁÓW

Przed wojną długość sieci wodociągowej wynosiła 630 kilometrów, a kanał zacyjnej 357 km. Obecnie sieć wodociągowa skurczyła się do 420 km., a kanały w zasadzie czynne są wszystkie, z tym, że zniszczenia są tu olbrzymie i w wielu punktach spływ wody napotyka na duże trudności.

Podczas powstania Niemcy rzucali ładunki wybuchowe do kanałów, a ciekając zniszczyli szereg cennych urządzeń m. in. stację pomp przy ul. Karowej. Wody deszczowe i nieczystości spływają więc własną siłą minimalnej pochyłości kanałów (40 cm. na kilometr) co jest rzeczą bardzo niepewną i zależną od wielu czynników, m. in. od stanu wody w Wiśle.

Kompletnie zniszczona stacja pomp jest w szybkim tempie odbudowywana, również naprawia się zrujnowane kanały; jest to niezmiernie trudne i kosztowne. W sześćdziesięciu punktach roboty już ukończono, obecnie prowadzone są prace w czterdziestu miejscach, z których najważniejsze są naprawy dwóch wielkich przelewów burzowych przy ul. Karowej i w Al. Stalina róg Piusa.

SZCZĄTKI BARYKADY POD ZIEMIĄ

Grupa dziennikarzy, ubrana w grube kurtki ochronne, schodzi w głąb kanału na Karowej. Znajdujemy się w dużej i wysokiej grocie. Półmrok, w lico, nad głową turkot przejeżdżających aut. Jest to wielki przelew burzowy.

W czasie deszczu wody z całej Warszawy centralnej przepływają tędy podnoszą się w owej grocie do pewnej wysokości i przelewają się do specjalnego kanału idącego w kierunku Wisły. My dziemy w kierunku przeciwnym, w stronę Krakowskiego Przedmieścia.

W bardzo niewygodnej pozycji posuwamy się niskim kanałem po chybocących deskach, pod którym płynie woda. Na szczęście wody jest mało, więc desek nie zalewa, za to rozbijamy sobie głowy o twarde mury sklepienia. Przejście kilkudziesięciu metrów męczy porządnie.

Ale wreszcie jesteśmy pod jezdnią Krakowskiego Przedmieścia, gdzie pod kątem prostym do kierunku naszej wędrówki przebiega wielki kolektor, idący od strony Nowego Św. at. Lampka elektryczna oświetla kilka worków z piaskiem i parę cegieł. To szczątki barykady, z której powstały warszawscy bronili dostępu do jednej z głównych podziemnych arterii komunikacyjnych.

Wzruszający jest widok białej strzałki, wskazującej drogę na Żol-

bórz; takich znaków, wytyczających różne trasy, zachowało się w kanałach wiele. Nałknęto się też do ychczas na przeszło 100 trupów powstańców.

WARUNKI PRACY

Zwiedzamy również drugi przelew burzowy pod Al. Stalina. Tu schodów nie ma, przez wąski otwór robotnicy opuszczają nas na grubym łańcuchu. Dowiadujemy się, że zwiedzany obiekt jest jednym z najnowocześniejszych na świecie. Odbudowa idzie w szybkim tempie.

Praca robotników kanalizacyjnych jest niesłychanie ciężka. Większość nie posiada ubrań ochronnych i specjalnego obuwia. Stojąc po kosi, a nieraz po pas w brudnej wodzie nabawiają się przeważnie artrytyzmu, który jest ich zawodową chorobą. Nierzadkie są też wypadki zatrucia odorem wydzielanym przez nieczystości, a nawet poparzeń od wybuchających gazów ziemnych i gnilnych.

Najlepiej uposażony murarz kanałowy otrzymuje ze wszystkimi dodatkami i premiami 4800 zł. miesięcznie, a przeciętne zarobki waha się w granicach 2.500 — 3.500 zł. Żadnych deputatów pracownicy wodociągów i kanalizacji nie dostają, a wydawane zupy wiele pozostawiają do życzenia bo dyrekcja asygnuje na nie tylko 10 zł. na osobę, podczas gdy np.

BOS przeznacza na obiad swego pracownika 35 zł.

WODA PODROŻEJE

Polepszenie warunków pracy uzależniły władze miejskie od usamodzielnienia się finansowego przedsiębiorstwa. To zaś łączy się z wysokością opłat za wodę.

Przed wojną tona wody kosztowała 60 gr., obecnie zaś 6 zł., czyli dziesięciokrotnie więcej. Wchodzi już w to opłata za użytkowanie kanałów. Biorąc pod uwagę, że np. bilet tramwajowy podrożał 50 razy, sądzimy, iż niewielka podwyżka ceny wody (np. do 9 zł.) jest słuszną, a pozwoli Wodociągom i Kanalizacji skrócić z deficytowością i podwyższyć płace robotników.

W najbliższych dniach sprawa ta będzie przedmiotem obrad Warszawskiej Rady Narodowej. Jeśli projekt przejdzie, będzie to w pewnej mierze wyrazem uznania społeczeństwa dla pracy przedsiębiorstwa, które istnieć nie mogłoby wiele. Wystarczy sobie uświadomić, że gdy przed powstaniem było w Warszawie skanalizowanych 13.000 domów, to dziś, przy olbrzymim zniszczeniu miaś a nawodniono już 6.000 nieruchomości.

Ta stosunkowo duża liczba tłumaczy się tym, że woda doprowadzana jest nawet do domów zniszczonych, w których ocalało tylko parę mieszkań. Odr.

Uwaga działkowcy! Nasiona dla ogródków są już w terenie

Nasiona dla ogródków działkowych i ogrodów pomocniczych są już w terenie. Państwowe Zakłady Hodowli Roślin w Warszawie na zlecenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu zakupiły dla akcji ogródków działkowych w pierwszym etapie 21.850 kg nasion warzywnych, w drugim 23.600 kg, razem 45.450 kg.

Pozatem ogródki działkowe i ogrody pomocnicze otrzymują 34.480 kg nasion z UNRRA i 1.605 kg nasion duńskich. Ilości te już są wyczerpane.

Inicjatywa Ministerstwa Aprowizacji i Handlu szerokiego, powszechnego zainteresowania ogółu obywateli uprawą skromnego

ogródka warzywnego na własny użytek okazała się szczęśliwa. Zakłady pracy i instytucje szybko zrozumiały, że własne warzywa ułatwią gospodarkę stołową i bytowanie ludności pracującej.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zleciło Państwowym Zakładom Hodowli Roślin dalszy zakup nasion.

Według opinii z terenu, nasiona dostarczone przez Państwowe Zakłady Hodowli Roślin są zdrowe, czyste, pierwszorzędnej jakości.

Silę kielkowania stwierdza w najbliższym czasie sami działkowcy.

Dzień Warszawy

ODCZYT O CHOROBAH WENERYCZNYCH

Staraniem Okręgu Warszawskiego PCK, w sali odczytowej Muzeum Narodowego, w dn 16 bm (wtorek) o godz 17, odbędzie się odczyt na temat „Eugenika a poradnictwo przedślubne oraz największy wróg po wojnie — choroby weneryczne”.

Odczyt wygłosi znany eugenik, profesor Leon Wernic. Wstęp bezpłatny.

WIECZÓR AUTORSKI STANISŁAWA DZIKOWSKIEGO

W ramach śród literackich organizowanych przez Związek Zawodowy Literatów Polskich w Warszawie, dnia 17 bm odbędzie się wieczór autorski red Stanisława Dzikowskiego, na którym autor odczyta z książki „Niemiec wyszydzony” rozdział pt „Gdy rodzi się żart”.

Prelekcja odbędzie się w gmachu Ratusza

(BGK), 3 piętro, pokój 335 (sala świetlicy) Początek o godz 16. Wstęp zł 10. Dla akademików 2 zł.

UCZONY RADZIECKI W WARSZAWIE

W niedzielę w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej docent Wasył Worobow wygłosi odczyt o życiu i twórczości Włodzimierza Majakowskiego — w szesnastą rocznicę zgonu znakomitego poety. Prelekcja młodego uczonego radzieckiego, który jest docentem na Uniwersytecie w Leningradzie, dziekanem Wydziału Uniwersytetu w Woroneżu, autorem doskonałych prac o Gorkim i Majakowskim — stała na bardzo wysokim poziomie zarówno pod względem głębokiej treści jak i pięknej formy literackiej.

Doc Worobow ponownie odwiedzi Warszawę za miesiąc celem wygłoszenia cyklu wykładów o klasycznej i współczesnej literaturze rosyjskiej.

ĆWICZENIA TERENOWE ORMO

W środę, 17 bm o godz 17 — dzielniczna Ochota przy Kom. VI MO (ul. Grójecka 38) oraz dzielnicza Powiśle przy Kom. I MO (Bed narska 1) odbędą się ćwiczenia terenowe Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Custyszmy Co w RADIO

ŚRODA, 17 KWIETNIA

6.00 Kalendarz historyczny. 6.05 Muzyka. 6.15 „Nowe czasy, nowi ludzie”. 6.30 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny 7.10 Gimnastyka poranna. 7.20 Muzyka 7.45 Powtór. najważniejszych wiadomości porannej. 7.50 Muzyka 8.45 Skrzynka poszuk rodzin 11.00 Kronika Warszawy. 11.20 Koncert żywych 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej 12.05 „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 Pieśni religijne 12.40 Z życia narodów słowiańskich 12.50 Sekstet PR. 13.50 10 minut poezji 14.00 Dziennik popołudniowy 16.55 Portrety pisarzy: Boy-Zeleński — prof. Czachowski. 17.10 Koncert pt. „Chopin północny — Edward Grieg 18.30 „Nauka przy głosniku”. 1) „Pieniądz, kapitał, kredyt” — agr. Seweryn Żurawicki; 2) „Higiena społeczna” — dr H. Mierzecki; 19.00 Aud. chopinowska w wyk. Z. Rabcewiczowej 19.30 Dziennik wieczorny. 20.00 Przegląd historyczny muzyki angielskiej 21.30 Skrzynka poszuk rodzin 22.00 Koncert utworów skrzypcowych 22.30 Poezje o mecie Pańskiej 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.35 Skrzynka poszuk rodzin zagr.

Przetarg nieograniczony Nr 51/46

Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego Warszawa Targowa 70 m 4 zaprasza do składania ofert na wykonanie robót przy odbudowie sieci trakcyjnej linii Warszawa Wschodnia — Miłosna.

Termin wykonania całości robót: 3 miesiące od daty wydania zlecenia. Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Biurze Dyrekcji Odbudowy W W K, ul. Targowa 70 m 4, do dnia 25 kwietnia 1946 r. o godz 9-ej min 30.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 25 kwietnia 1946 r. o godz 10-ej w pokoju 8. Słupy kosztorysowe oraz warunki wykonania robót otrzymać można w godzinach urzędowych w Biurze Dyrekcji Odbudowy W W K, ul. Targowa 70 m 4, pokój Nr 8.

Przed złożeniem oferty, oferent powinien zaznajomić się z rysunkami słupów i fundamentów w godzinach biurowych, w Biurze Wydziału Elektrotechnicznego Dyrekcji Odbudowy W W K, przy Al. Niepodległości Nr 219 m 4.

Do oferty powinien być załączony odpis świadectwa przemysłowego oraz podany numer Rejestru Handlowego.

Oferent obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 30.000 zł w Dziale Finansowym Dyrekcji Odbudowy W W K zgodnie z przepisem p-ktu 8 „Ogólnych warunków przetargów”. Pokwitowanie o złożeniu wadium względnie dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

Brak złożonego wadium spowoduje unieważnienie oferty.

Przy wykonywaniu robót obowiązują przedsiębiorcę „Układ zbiorowy pracy” dla przemysłu budowlanego i metalowego.

Dyrekcja Odbudowy W W K zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, jak również prawo wyboru oferenta. (489)

Ogłoszenie przetargu

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę materiałów piśmiennych.

Informacje i materiały przetargowe otrzymać można w biurze Dyrekcji w Warszawie, przy ul. Starynkiewicza Nr 5 — Dział Zaopatrywania — I piętro, pokój Nr 25, w godz. od 9 do 12.

Oferty należy składać w tymże pokoju do godz 10-ej dnia 29 IV 1946 r. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz 11-ej. (486)

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł. a wyraz Reklamowe 1 mm szerokości i 1 szpalta po 25 zł. W tekście redakcyjnym 40 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

W dniu 1 Maja b. r.

„ROBOTNIK”

ukaze się

w znacznie powiększonej objętości i w zwiększonym nakładzie.

Instytucje i firmy, które pragną wykorzystać tę sposobność przez umieszczenie ogłoszeń prosimy o nadsyłanie zleceń najpóźniej do 25 b. m.

Z ŻYCIA PARTII

DZIELNICA MOKOTÓW KOŁO PPS PRZY RESORCIE ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ

organizuje we wtorek dn. 16-go bm. o godz. 14.15 w świetlicy Resortu przy ul. Bagatela 10, ogólne zebranie pracowników z ref. tow. Zbigniewa Mitczera p. t. „Sytuacja polityczna w kraju i referendum ludowe”.

Komitet Dzielnicowy Mokotów i Czerniaków odbędzie swe zebranie we wtorek o godz. 17 w lokalu przy ul. Chocimskiej 4.

Zebranie Koła Kobiet PPS odbędzie się we wtorek o godz. 16.30 w lokalu przy ul. Chocimskiej 4.

Wspólne zebranie Komitetów PPS i PPR Dzielnic W-wa Południe odbędzie się w środę dnia 17-go bm. o godz. 16.30, przy ul. Willowej.

Komitet PPS Dzielnic Mokotów organizuje w środę dnia 17-go o godz. 16.30, przy ul. Chocimskiej 4, zebranie dla kierowników fabryk, majstrów, członków Rad Zakładowych, członków PPS i sympatyków z referatem tow. inż. Sternera W. p. t. „Planowa organizacja pracy — zadania Rad Zakładowych”.

ZEBRANIE EGZEKUTYWY WK PPS

Dnia 17 bm., o godz. 16, odbędzie się posiedzenie plenum Egzekutywy Warszawskiego WK PPS, przydziu zaś zbierze się o godz. 15.

ZEBRANIE DZIELNICY RAKOWIEC Dzielnic Rakowiec urządza we wtorek, dnia 16 bm., o godz. 18, zebranie z referatem tow. Dobrowolskiego na temat referendum.

I POWOJENNY ZJAZD AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

28 i 29 bm. odbędzie się w W-wie I powojenny Ogólnopolski Zjazd Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej. Zjazd ma na celu ustalenie nowych form organizacyjnych i metod pracy. Zjazd rozpoczyna się o godz. 9-ej w sali BGK. Program Zjazdu:

Dn. 28 kwietnia, godz. 9-ta: Część Oficjalna w sali BGK. 1) Zagajanie i powołanie prezydium tow. Ciubowa 2) Odsłonięcie „Czerwonego Sztandaru” 3) Powitanie Zjazdu przez: tow. Premiera Osóbkę-Morawskiego 4) Powitanie Zjazdu w imieniu OM TUR przez tow. Obrączkę 5) Powitanie Zjazdu w imieniu PPS przez tow. Cyrankiewiczą 6) Powitanie Zjazdu przez przedstawicieli Organizacji Młodzieży AZWM, ZMD, Wici

Godz 15-ta: W sali KC OM TUR ul. Mokotowska 3: Referat ideologiczny „Cele i zadania Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej” — tow. dr Hochfeld Dyskusja

Dn. 29 kwietnia, godz. 9-ta: Odczytanie, przedyskutowanie i przyjęcie deklaracji ideowej, statutu i programu pracy.

Godz 15-ta: Wybór władz centralnych ZNMS Zakonczenie.

Na Zjazd przybędą delegaci ze wszystkich ośrodków akademickich w Polsce.

WSPÓLNE ZEBRANIE PPS I PPR

Urząd Informacji i Propagandy (ul. Targowa 63) urządza dnia 16 bm. o godz. 16-ej wspólne zebranie PPS i PPR.

Referat wygłosi tow. Antoni Sopek.

ZEBRANIE KOŁA PPS — TELEFONY

Koło PPS — Telefony — urządza wspólne zebranie PPS i PPR w środę, dnia 17 bm., o godz 15.30 przy ul. Piusa 19.

Referat „O historii i znaczeniu 1-go Maja” wygłosi przedstawiciel PPS tow. Lucjan Swedowski.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU HUTNICZEGO

poszukuje konstruktorów, inżynierów i techników na konstrukcje stalowe, maszynowe i do projektowania ogólnych urządzeń hutniczych i warsztatowych. Zgłoszenia należy kierować do Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego — Wydział Przetwórczy — KATOWICE, ul. Lompy nr 14. 485

OGŁOSZENIA DROBNE

DR MED* SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych. pęcherza Przysmaje: Łódź ul. Kilińskiego 132 w godz 12 — 2 i 4 — 9 Tel nr 205-55

OKAZYJNE MASZYNY

sprzedaż: tokarnia 1,25 mb. z silnikiem, frezarki poziom. i pion., obwiedniówka mod 12, heblarka do met., 4 × 0,8 mb., karuzelówka 1 mb., pily do metali, szlifierki-polerki i t. p.

SCHMIDT-MADALINSKI

ŁÓDŹ, Piotrkowska 104-a, tel. 108-77. (429)

ODSLONIĘCIE SZTANDARU DZIELNICY CENTRALNEJ

Dn. 18 bm. o godz. 16-tej w sali teatru „Comedia” przy ul. Szwedzkiej odbędzie się uroczystość odsłonięcia sztandaru Dzielnicy Praga — Centralna.

Komitet Dzielnicowy prosi o udział delegacji i pocztów sztandarowych wszystkich Dzielnic PPS w Warszawie.

DZIELNICA WOLA

W środę, dnia 17 b. m. o godz. 16 — zebranie Komitetu, o godz. 18-ej — zbiórka A. S. w lokalu przy ul. Ogrodowej 31/41.

ZEBRANIE EGZEKUTYWY WK OM TUR

Dnia 17 o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie egzekutywy WK OM TUR, przy ul. Chmielnej 4.

ZEBRANIE KOŁA PRACOWNIKÓW W MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI

W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się walne zebranie Koła PPS i PPR. W zebraniu wzięło udział około 100 osób spośród członków obu partii robotniczych.

W imieniu Koła PPS, zabrał głos tow. Dąb, a w imieniu Koła PPR — tow. Banerz. Następnie tow. Gut wygłosił referat, omawiający sytuację polityczną w kraju.

TEATRY

TEATR POLSKI — godz. 17.30 „Majątek albo Imię”.

Opera (Marszałkowska 8): dziś o godz. 17.30 opera komiczna „Cyryl i Sewerski”.

Teatr Mały (Marszałkowska 81): dziś o godz 18 sztuka Cwojdziańskiego „Freuda teoria snów”.

Teatr Comedia (ul. Szwedzka 2/4): godzina 18, komedia Rosnowskiej „Pomocnica domowa”.

Teatr Powstańców (ul. Zamojskiego 30): godz 18, „Dzień bez kłamstwa”, Montgomery.

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8), godz 17 i 19 — Wesoła rewia p. t. „Wybory i kolory”.

Klub Satyryków „Kukulkan” (cukiernia „Swajcarska”) Nowy program satyry aktualnej, humoru, liryki i piosenki pt. „Satatka wiosenna” Początek o godz. 17, w niedzielę i święta o godz 12

PORANEK TANECZNY

W dniu 14 bm. o godz. 12-ej w teatrze „Praski Teatr Rewii”, ul. Zygmuntowska 8, odbędzie się poranek taneczny Szkoły Plastyki i Rytmiki Wandy Jezewskiej z udziałem artystów teatrów miejskich Heleny Buczyńskiej.

KONCERT SYMFONICZNY

W czwartek, dnia 18 bm o godz. 17-ej w Teatrze Polskim odbędzie się, zorganizowany staraniem Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, Wielko-czwartkowy Koncert Symfoniczny Udział w koncercie wezmą: Miejski Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją Olgierda Strazyskiego oraz Wiktor Bregy (tenor) wraz ze swoim zespołem wokalnym. W programie dzieł Haendla, Beethovena, Rossiniego (Stabat Mater), Bizeta, Moniuszki i Karłowicza (Odwieczna Pieśń).

Bilety wcześniej do nabycia w Wydziale Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego (BGK, pokój 506), a w dniu koncertu w kasie teatru.

KINA

Kino „Atlantyk” (Chmielna 33): Film kolorowy „Parada sportowa” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Polonia” (ul. Marszałkowska 56): Film angielski „Srebrna flota” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Syrena” (ul. Inżynierska 4): Komedia muzyczna „Świat się śmieje”, nad program wydanie specjalne kroniki filmowej „Marszałek Tito w Warszawie”.

Kino „Tęcza” (ul. Suzina 4). „Czekaj na mnie” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów we wszystkich kinach 14. 16, 18 i 20 w niedziele i święta poranki o 12-ej.

Początek seansów we wszystkich kinach 13. 15, 17 i 19, a w niedzielę i święta poranki o 11.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w Zw. Prac. Budowlanych — ul. Marszałkowska 72 co najmniej od 9 do 12 w pol.